

# GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez podaty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. 7 pęczka: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Ministerstwo sprawiedliwości mianowało adjunkta urzędu powiatowego w Mielcu *Antoniego Brandta*, i adjunkta tarnowskiego sądu obwodowego *Roberta Chmiela* zastępcami prokuratora państwa, pierwszego w Krakowie a drugiego w Nowym Sączu.

## Część nieurzędowa.

Lwów, 13. lipca.

*Jen. Kor.* donosi, że rada państwa ma zebrać się 13. b. m. po załatwieniu wniosków rządowych względem ustawy o zamieszkaniu prawnem i względem traktowania obszerniejszych projektów do ustaw, wybrać stałe wydziały, i odroczyć się do pierwszych dni września.

Taż sama *Jener. Kor.* z 11. b. m. ogłasza depezę gabinetu austriackiego, wysłaną do Petersburga w sprawie polskiej. Depesza ta wyluszczając znane sześć punktów, na które zgodziły się mocarstwa interweniujące, oświadcza, że Austria gotowa jest przystąpić do narad lub konferencji ośmiu mocarstw, które podpisały konkluzyjny akt traktatu wiedeńskiego, jeżeli Rosya uzna takie narady za słusowne, w końcu zaś wyraża depeza życzenie, ażeby mądrość rządu rosyjskiego i usiłowania mocarstw, ofiarujących swoje uczestnictwo, mogły położyć kres pożalowania godnemu rozlewowi krwi. (Całą osnowę tej depezy podamy w jutrzyszim numerze).

Podobnie ogłosił już i gabinet angielski swoją notę wysłaną w tej sprawie do Petersburga. Jak bowiem donosi telegram londyński z 11. b. m., przedłożył Lord Russell na posiedzeniu izby wyższej z 10. b. m. depezę angielską wysłaną do Petersburga, oświadczył, że odpowiedź Rosji podług otrzymanego właśnie telegramu odejdzie z Petersburga dopiero między 14. i 15. b. m., i przystał na wytoczenie rozpraw nad kwestyą polską w poniedziałek. Angielska nota do gabinetu rosyjskiego powiada na wstępie, że Lord Russell chce zamiast dyskusowania podać praktyczną radę. Główną rzeczą jest przywrócenie zaufania, narodowa administracya, panowanie prawa i wolność wyznania. Dlatego proponuje Anglia za podstawę do przywrócenia pokoju znane sześć punktów, zawieszenie broni i konferencye mocarstw, które podpisały traktat wiedeński. Dzienniki nieprzyniosły jeszcze w całości osnowy tej depezy.

O najświeższych wypadkach na widowni walki przytaczamy z poczty nocnej następujące urzędowe i prywatne wiadomości: Gazeta wiedeńska zawiera następującą depezę telegraficzną, zakomunikowaną sobie z Warszawy z 10. lipca: „Zostający pod dowództwem Chmielińskiego oddział powstańców uderzył 6. b. m. w pobliżu warszawsko-wiedeńskiej kolei pod Janowem w gubernii radomskiej na kompanię wojska, ale za nadejściem drugiej kompanii cofnął się, by się połączyć z drugim oddziałem pod dowództwem Ruzyckiego. Połączone te oddziały ścigano nazajutrz i pobito; zostawiły one 100 karabinów, cały pociąg i 17 jeńców. Dnia 8. b. m. pobit oddział wojska, który wyruszył z Łowicza, korpus powstańców liczący 1000 ludzi pod Walewicami; pomiędzy jeńcami znajdują się dwóch dowódców powstańczych. Nakoniec dwie sotnie Kozaków pobity pod Piotrkowem konny oddział powstańców, którego dowódcą, imieniem Sultich — dawniej poddowódzca w oddziale Oksińskiego — poległ w walce.“ O stratach ze strony wojska we wszystkich tych potyczkach nie ma żadnej wzmianki w depezy. Zaś co do potyczki pod Janowem wypada nam nadmienić, że *Czas* przedstawia ją przeciwie jako pomyslną dla powstańców, a dzienniki toteż piszą nawet o świetnym zwycięstwie powstańców pod Janowem. *Warszawski Dziennik Pow.* z 10go b. m. nie ma żadnych wiadomości z kraju. Natomiast donosi *Czas*, że podług opowiadania osób, które 12go b. m. przybyły od granicy Królestwa Polskiego, słyszano przez całe przedpołudnie strzały działowe w okolicy Olkusza, ale nie wiadomo jeszcze, czy to były tylko sygnały czy też istotnie toczyła się tam walka. Prócz tego ma *Czas* niedokładne wiadomości o świeżych utarczках w powiecie Miawskim, w Augustowskim i w Kowieńskim, mianowicie w okolicy kolei żelaznej z Kowna do Wierzbołowa. Z Kiele donoszą *Czasowi*, że przeciw oddziałowi Czachowskiego wyruszyły 4 roty do lasów świętokrzyskich, a z Lubelskiego, że świeżo przybyły oddział Wierzbickiego połączył się oddziałem Ruckiego. — Od granicy podolskiej donosi nam korespondencya z 9. lipca, że podana w niektórych dziennikach wiadomość, jakoby z Mołdawii wkroczył tam przez Besarabię korpus powstańców w sile kilkuset ludzi, jest całę bezzasadna. Starając się jednak zapobiedz takiemu wtargnięciu kazał rząd rosyjski poobsadzać wojskiem wszystkie przewozy na Dniestrze. Od katastrofy radziwiłłowskiej jest także granica od Galicyi silnie obsadzona, a utworzone z ludu wiejskie-

go pospolite ruszenie odbywa pod kierownictwem wojskowem straż po wsiach i na punktach komunikacyjnych. Na Podolu rosyjskiem panuje zupełna spokojność.

Donosimy dziś we właściwej rubryce naszej gazety wiadomość z *Dziew. Pow.* o zaszytych w Warszawie excesach ulicznych z powodu napastowania kobiet noszących krynoliny i o aresztowaniu znacznej liczby excesantów. Tu zaś wypada nam jeszcze zapisać, jak się na ten wypadek zapatrują dzienniki polskie. Oto *Gazeta narodowa* utrzymuje, że zakaz noszenia krynolin miał wyjść od „Rządu narodowego“, i że aresztowane osoby były wykonawcami tego rozkazu; przeciwnie zaś pisze *Czas* wczorajszy, że excesa te miały być wywołane przez agentów policyjnych, i że ci właśnie, których aresztowano, stawali w obronie napastowanych kobiet.

Wyprawa francuzka w Meksyku zdaje się już być bliska ukończenia. *Monitor* paryski z 11. b. m. ogłasza depezę francuzkiego konzula w Nowym Jorku z 1. lipca, która donosi, że podług telegramu z San Francisco poddał się już Meksyk Francuzom. Tę samą wiadomość podaje także telegram z Nowego Jorku z 1. b. m.; donosi on bowiem, że podług wiadomości z Meksyku nastąpiła 30go maja ewakuacya stolicy Meksyku, a 5go czerwca obsadziła ją dywizya generała Bazaine. Załoga cofnęła się do Kuernawaki. — Prócz tego ogłasza *Monitor* następujące zaprzeczenie: „Zagraniczne dzienniki ogłaszają mniemany list Cesarza do hrabiów Platerów. Tego listu nie pisał Cesarz.“

Wiadomość telegraficzna z Neapolu z 10. b. m. zapewnia, że na żądanie Francyi zostali wydalen z Rzymu generałowie Bosco, Luvera, Dusmet, i Pisacane, znani ze swojej czynności w popieraniu brygantyzmu.

## Monarchia Austriacka.

**Wiedeń**, 11. lipca. (*Nowiny dworu.* — *Wiadomości bieżące.*) Najjaśniejszy Pan jeździł wczoraj w odwiedziny do Weillburga, a dziś udaje się do obozu pod Parndorfem. Przedwczoraj przyjmował Jego Mość Cesarz arcybiskupów Franschi i Vitelleschi, którzy przybyli z Rzymu. — O stanie zdrowia Jej Mości Cesarzowej nadeszły bardzo pomyslnne wiadomości z Kissingen. Najjaś. Pani robi codziennie wycieczki w okolice Kissingen i wygląda bardzo czerstwo. — Arcyksiąże *Albrecht* i Arcyksiążna *Hildegarda* odjechali przedwczoraj do Berchtesgaden. Arcyksiąże *Ludwik Wiktor* powrócił do Saleburga. Arcyksiąże *Karol Ferdynand* przybył z familią z Selowicy do Weillburga. Jak donoszą z Lublany, przybył tam Arcyksiąże *Rainer* dnia 6. b. m.

Dzienniki pruskie donoszą teraz jako rzecz wielce podobną do prawdy, że Jego Mość Cesarz Austrii zjedzie się z Królem pruskim w Saleburgu. Król bowiem opuszcza Karlsbad 18go b. m. i udaje się na Saleburg do Gastein. Z Karlsbadu donoszą: Król pruski odbywa zwyczajnie krótkie przejazdki; dnia 2. b. m. był w Hanus-Heiling. W drodze spotkał księżnę Schaumburg-Lippe, której woźnica przy wymijaniu zawadził tak gwałtownie o kamień stojący przy drodze, że wraz z lokajem spadł z kozła, ale szczęściem tyłko lekko się potłukł. Król wyskoczył z powozu, pochwycił lejce i zatrzymał powóz.

Wczoraj o godzinie 3 po południu pod prezydencyą hr. Rechberga odbyła się rada ministrów. Prymas Węgier kardynał Scitowsky przybył wczoraj z Gracu do Wiednia i miał konferencyę z kanclerzem nadwornym hr. Forgachem.

Deputowany baron Kalchberg zamierzył, jak słyhać, utworzyć klub z deputowanych do celów rolniczych.

W sobotę nadeszło tu z Kremnic 20 cetnarów srebra, i 8000 sztuk dukatów dla administracyi finansów.

Namiestnik Tryestu, baron *Kellersperg*, przyjechał do Wiednia. — *P. Thiers* przybył w powrocie z Wiednia do Mnichowa i miał posłuchanie u Króla bawarskiego.

(Z rady państwa.) Na przyszłym posiedzeniu izby panów przyjdzie pod obrady ustawa o prawnem zamieszkaniu. Izba deputowanych na przyszłym posiedzeniu będzie zajmować się drugim odczytem ustawy względem traktowania obszerniejszych projektów do ustaw; obiega pogłoska, że na tymże posiedzeniu minister finansów przedłoży budżet, a minister sprawiedliwości projekt do ustawy o upadłościach handlowych. Dr. Mühlfeld przedłoży, jak słyhać, petytocy konceptentów, i postawi wniosek, aby znieść postanowienie ustawy o notaryacie, względem wykluczenia żydów od notaryatu. Dr. Giskra zaproponował utworzyć wydział z 9 członków celem zaprojektowania ustawy do uregulowania stowarzyszeń i prawa zgromadzeń; Dr. Berger zaś zaproponował poruczyć wydziałowi z 9 członków przedłożone izbie przez niego podanie wiedeńskiej izby adwokatów zawierające projekt ustawy o upadłościach.

*Gezeta wiedeńska* zamieściła artykuł następujący:

„Widoki i zapatrywanie się na sprawę polską stają się z każdym dniem coraz bardziej wątpliwsze. Podczas gdy powszechna augsburska gazeta twierdzi, iż w Paryżu przygotowani są do wojny i wyglądają jej jako coś zupełnie pewnego, *Independance belge* zapewnia, iż tamże krom niektórych kółek, rzeczy czarno widzących, utwierdza się coraz bardziej przekonanie, iż kwestya polska załatwiona będzie na drodze pokoju, w najgorszym zaś razie, gdyby na tej drodze załatwiona być nie mogła, wojna przed wiosną przyszłego roku nie wybuchnie.“

„Przeciwko tym co twierdzą, że Rosya tylko na czasie zyskać chce, ażeby Polskę przez zimę zupełnie zgnieść mogła, dziennik belgijski występuje z argumentem, iż nie można przypisywać Rosyi tak machiawelistycznego postępowania, to przeciw państwo to dało w ostatnich czasach liczne dowody postępowych swych dążeń, z resztą byłoby to ze strony Rosyi postępowanie nader mylne, bo zima równieby by była zgubną dla wojsk rosyjskich jak dla powstańców, którzyby z tem większą energią walczyli, iżby na wiosnę na pomoc państw sprzymierzonych liczyć mogli.“

„Dziennik *Pays* zamieścił artykuł wykazujący konieczność silnej zgody między mocarstwami za prawami Polski przemawiającymi, i pragnąciami zawarcie przymierza zaczepnego i odpornego przeciwko Rosyi. *Independance belge* w odpowiedzi na ten artykuł twierdzi, iż mocarstwa takiej polityki pewno nie przyjmą. Anglia mianowicie, jak to lord Russell wyraźnie oświadczył, nie posunie się nigdy do zbrojnej interwencji.“

„Zaprzecza temu niejako korespondent paryzki *Powszechnej augsburskiej gazety*, donoszący o negoacyach między trzema mocarstwami i mającymi wystawić na próbę zgodę ich w sprawie polskiej. Według tego korespondenta gabinet paryzki uznał za stosowne nadać akcyi dyplomatycznej pewną sankcyę podpisaniem protokołu, którym wielkie mocarstwa ustanowiłyby zasady dalszego swego postępowania na przypadek, gdyby konferencye do skutku nie przyszły, lub nie doprowadziły do pożądanego rezultatu. Konwencya podobna dotąd jednak zawarta jeszcze nie została. Jeżeli Austria lub Anglia, albo obadwa te mocarstwa na nią się nie zgodzą, wpłynie to naturalnie na postawę Francyi, która sama zbrojnie przeciwko Rosyi wystąpić nie myśli. W kołach dobrze informowanych uważają zawarcie konwencyi jako rzecz pewną, a konwencya takowa byłaby już pogroźką wojny.“

„Wszakże wiadomość ta potrzebuje koniecznie potwierdzenia. Postawa Anglii w ostatnich czasach i oświadczenie lorda Palmerstona w izbie niższej, iż Anglia niczem dotąd nie jest związana, o skłonności do zawarcia podobnej konwencyi powątpiewać każą.“

(*Bank angielsko-austriacki.*) Stowarzyszenie starające się o koncesyę na założenie banku „Anglo-austrian“ (angielsko-austriackiego) przedłożyło już rządowi jak donosi *Jen. kor.* projekt swoich statutów. Proszący o koncesyę są: Książę Leon Sapieha, hrabia Kiński, baron Erggelet Klein, baron Tinti, Winterstein, hrabia Edmund Zichy, i Jan Ribarz ze strony austriackiej, a Glyn Mills, i Beaumont (członek parlamentu) ze strony angielskiej. W projekcie do statutów ustanowiono kapitał banku na 2,000,000 f. szter. czyli 20,000,000 zł. w srebrze.

(*Obwieszczenie n. a. izby handlowo-przemysłowej.*) Nizsza austriacka izba handlowo-przemysłowa podaje następujące obwieszczenie: W dniach od 12. do 15. września b. r. odbędzie się w Linciu po raz trzeci wielki festyn ludowy, z którym połączona jest wystawa rolnicza i przemysłowa.

Na tę wystawę przyjmowane będą płody wszystkich austriackich krajów koronnych, a nawet zagranicy.

Stosownie do przesłanego n. a. izbie handlowo-przemysłowej oświadczenia komitetu festynu ludowego, fabrykanci maszyn potrzebnych w rolnictwie i leśnictwie, narzędzi i sprzętów mogą liczyć na znaczny odbyt swoich wyrobów, ponieważ wyższa Austria w tej gałęzi przemysłu, nie jest należycie reprezentowana, podczas gdy tamże u tych co poświęcają się rolnictwu i leśnictwu nowsze wynalazki coraz więcej się upowszechniają.

Nizsza austriacka izba handlowo-przemysłowa zawiadamia więc rolników i przemysłowców niższej Austrii o zaproszeniu komitetu, aby licznie znajdowali się na tej wystawie, z tą uwagą, że gotowa jest zgłoszenia się ekspozytorów przesłać komitetowi, i w wszelki inny sposób być pomocą uczestnikom.

W biurze izby program jest wystawiony na widok publiczny.

## Francya.

**Paryż, 7. lipca.** (*Przybycie księcia Napoleona do Paryża.* — *Różne wiadomości.*) Książę Napoleon i księżniczka Klotylda przybyli wczoraj z Egiptu. Książę w krótkce po swem przybyciu długą miał rozmowę z Cesarzem w Fontainebleau.

Cesarz opuścił Fontainebleau udając się do Vichy. Cesarzowa udała się do Saint-Cloud i bawić tam będzie aż do wyjazdu do Biarritz.

*Patrie* zamieściła wczoraj artykuł nader wojenny. Według niej w obec misyi udzielonej Murawiewowi i jego podobnym, misyi mającej na celu wytepienie Polaków, wszelkie kroki dyplomatyczne na nic się nie przydadzą. Kwestyę polską broń tylko rozstrzygnąć może. Przeciwko takiemu zapatrywaniu się na sprawę polską występuje energicznie *Independance belge*. Przyznaje ona, że akcyę

dyplomatyczne w końcu do żadnego rezultatu nie doprowadzą, bo-  
leje nad okrucieństwem jenerała Murawiewa, lecz zdaniem jej, nie  
może to być powodem do prowadzenia wojny. Czyż dla tego, mówi  
dziennik belgijski, że prokonsul jeden rosyjski za nadto może  
gwałtownie postępuje, prowadzić się ma wojna, któraby krocie ty-  
sięcy ludzi życia pozbawić musiała? Byłoby zastąpieniem złego,  
złem nie równie gorszem.

*La France* również oświadcza się przeciwko wojennym arty-  
kułom przez niektóre dzienniki ogłaszanym. Dziennik ten twierdzi,  
że dyplomacya osiągnęła już więcej od Rosyi niżeli spodziewać się  
mogła, nie jest więc na czasie zagrzewanie do wojny, w chwili  
kiedy wszystko zapowiada pokojowe sprawy polskiej załatwienie.

Do *Jener. Kor. austr.* piszą z Paryża, iż wiadomość przez  
gazetę kolońską podana o załatwieniu sprawy polskiej wyłącznie  
między Francją i Rosją zupełnie jest mylna. Nikt w Paryżu o tem  
nie mówi, akcyę dyplomatyczną w sprawie polskiej spoczywa za-  
pełnie aż do nadejścia odpowiedzi z Petersburga na ostatnie trzy  
noty. W Paryżu dziwiono się, iż niektóre dzienniki przypuścić  
mogły, że wypadki na wyspie Madagaskar zatrudniają znaczną część  
sił francuzkich i zrobia pewną dywersyę w ruchu politycznym rządu  
francuzkiego. Dla obrony nielicznych poddanych francuzkich i ich  
posiadłości, wystarczy parowiec jeden wojenny, cała zaś wyspa nie  
warto ani setnej części tego, co by jej zdobyć kosztowało, jest bo-  
wim nieurodzajna i klimat jej dla Europejczyków nie zdrowy.

## Włochy.

**Rzym, 29. czerwca.** (*Różne wiadomości.*) Po uroczystem  
nabożeństwie w bazylice św. Piotra jenerałny prokurator fisku  
papieskiego odczytał zwykłe protestacye przeciwko zajęciu przez  
władzę świecką księstwa Parmy i Piacenzy bez uszczenia trybutu  
kościółowi rzymskiemu, w uznaniu praw jego zwierzchniczych przy-  
należnego, który to trybut już od kilku lat zalega. Drugą prote-  
stacyę tenże prokurator jenerałny odczytał przeciwko księciu Sa-  
baudyi, który jako książę piemoncki i Król sardyński posiada len-  
nem prawem wiele zamków i miast, z obowiązkiem złożenia ko-  
ściółowi rzymskiemu corocznie kielicha szczerozłotego, w uznaniu  
praw jego zwierzchniczych pod utratą prawa lennego. Gdy trybut  
ten od lat 14 już zalega, przeto książę wyżej wymieniony jako  
utratający prawo do posiadania tych zamków i miast, uznany być  
powinien. Protestacya kończy się zwykłą prośbą, ażeby Ojciec św.  
praw kościoła bronić raczył.

Do *Jener. Kor.* piszą z Genui, iż Garibaldi za radą lekarzy  
ma udać się do wód Neria we Francyi, rząd jednak francuzki za-  
bronil mu jak najwyraźniej przekroczenia granicy francuzkiej. Ga-  
ribaldi zostanie przeto na wyspie Kaprzerze, miał jednak wydać ha-  
sło agitowania przeciwko odstąpieniu Nicci.

Do tejże korespondencyi piszą z Palermo pod dniem 4. b. m.  
iż baron Turriz i Colonna, bogaty dziedzic dóbr ziemskich w Sy-  
cylui, o małego nie został schwytyany przez bandytów w samem po-  
blizu Palermo. Tylko nadejście niespodziewane patrolu karabinierów  
uratowało barona i jego towarzyszków.

## Królestwo Polskie.

**Warszawa, 9. lipca.** (*Nowiny dworu.*) *Dzien. Pow.*  
donosi: W dniu wczorajszym, jako w rocznicę urodzin Jej Cesarskiej  
Wysokości Wielkiej Księżny Alexandry Józefówny małżonki  
Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Namiestnika Króle-  
stwa, Ich Cesarskie Wysokości przyjmować raczyły w zamku Kró-  
lewskim, o godzinie 11ej rano, powinszowania wyższego duchow-  
wienstwa wszelkich wyznań, rady stanu, rady administracyjnej, je-  
nerałów, urzędników 4ch pierwszych klas, sztab i oberoficerów,  
oraz urzędników dworskich.

(*Zaburzenie spokojności.*) Ten sam *Dzien. pow.* pisze:

24. czerwca (6. lipca) po południu, na wielu ulicach miasta  
Warszawy, ludzie głównie do klasy wyrobniczej i rzemieślniczej  
należący, napadli na przechodzące kobiety i obdzierali z nich  
krynoliny.

Za naruszenie to publicznego porządku i bezpieczeństwa mie-  
szkańców, winni w liczbie 54 osób niezwłocznie aresztowani, ukar-  
ani zostali cielesnie, a nadto mężczyźni, więcej jak 16 lat wieku  
mający, oddani zostali do rot aresztanekich, młodszy do aresztów  
policyjnych, ujęte zaś w tej liczbie 4 kobiety, do domu kary i  
poprawy.

(Dalej następuje lista imienna osób skazanych, mianowicie 36  
do rot aresztanekich, 14 do aresztów policyjnych i 4 kobiet do  
domu poprawy.)

(*Regulamin gmin wiejskich wydany przez rząd naro-  
dowy.*) Dzienniki polskie podają osnowę tymczasowego regulaminu  
gmin wydanego przez warszawski rząd tajny, a przeprowadzonego  
w kilku miejscach dawnego województwa Krakowskiego. *Jen. Kor.*  
podaje z tego dokumentu następujące wyjątki: Część I. §. 1. na-  
czelnik cywilny obwodu ma polecenie wykonać co następuje. §. 11.  
Gmina jest samoistną albo pośredniczącą stosownie do tego, czy  
posiada należytą ilość obywateli do rady gminnej należec mogą-  
cych (§. 3.), która to ilość wraz z 3 urzędnikami gminy (§. 3.)  
nie mniej jak 5, i nie więcej jak 9 członków wynosić ma. §. 3.  
Z każdej gminy wybrać 3 włościan własność posiadających,  
którzy wraz z radą gminną stanowią urząd gminny. Wybrany

moga być tylko ci, którzy pod każdym względem dają zupełną i bezkrytycznie zaufania w sprawie narodowej polskiej, i gotowi są uczyć się służyć tej sprawie w każdym sposób przez rząd narodowy wskazywany. §. 4. z tych trzech członków jeden ma być naczelnikiem gminy, drugi skarbnikiem, trzeci pisarzem. §. 7. Skarb gminy składać się będzie: a) z ofiar (tak gromady własnej gminy, jako też i obcych); b) z podatku, tytułem którego do skarbu każdemu członkowi gminy tygodniowo najmniej 3 grosze ma płacić. Od tego podatku groszowego wolni są tylko dzieci do lat 15 i żebraki. Gdyby zaś i w tym wieku dzieci były w możności płacić podatek, nie wolno pogardzać dobremi chęćmi. Kto tego podatku nie płaci, nie należy do gminy. Ten skarb ma być używany na potrzeby gminy: jako to na dzienniki i pisma rządu narodowego (czyżąc się o całość Polski, na potrzeby wojenne, na zapomogi dla wdów i sierot, którzy przez wypadki narodowe mają prawo do opieki gminnej, wreszcie na inne nieprzewidziane potrzeby. Część II. §. 10. Gminy zespala się w parafie, parafia zaś stanowi zupełną całość wieś (polityczną) w narodzie polskim. §. 11. Urząd parafialny jest tam, gdzie kościół chrześcijański-rzymsko katolicki, lub greckokatolicki. §. 12. Gminy wybierają naczelnika parafii. §. 13. Do wyboru urzędników parafialnych należą naczelnicy gmin, księżdz i właściciele wsi. §. 14. Naczelnikiem parafii może być pan lub chłop. Uwaga: Księżdz nie mogą odbywać żadnych czynności jako naczelnicy świeccy parafii, ale proboszcz jest zawsze główną osobą w radach parafialnych. Radę parafialną składają: 1. proboszcz, 2. naczelnik parafii, 3. pisarz parafii, 4. skarbnik parafii, 5. gospodarz parafii. Następują postanowienia względem władz powiatowych i wojewódzkich, a w końcu rota przysięgi dla wszystkich funkcyj.

## Grecya.

**Ateny, 3. lipca. (Szczegóły ostatniego rokoczu.)** W dniu, w którym Botzaris, jedyny stronnik Bulgaridesa w ministerstwie, odstąpił a w miejsce jego został ministrem wojny szef gwardyi narodowej Coronacos, wyruszyło 40 ludzi pod dowództwem niejakiego Kyriakosa na rozboje do Altyki. Ścigana przez żandarmeryę schroła się ta banda do jakiegoś kościoła: przywołany szef artyleryi i batalionu, Leozakos, wzbraniał się uderzyć na rozbójników, za co Coronacos kazał go aresztować. Wtedy zbuntował się jego batalion piechoty, a równocześnie stanął dymisyonowany szef żandarmeryi, Antoniusz Miches, na czele żandarmów i policyantów i usiłował wywołać powstanie w mieście. Coronacos z gwardyą narodową zmusił ich do odwrotu. Tymczasem komendant artyleryi i armii, Papadiamantopulos, wprowadził rozbójników z muzyką do miasta. Ministrów Comunduriosa i Kallifronasa, którzy przechodzili koło koszar Leozakosa, zatrzymano jako zakładników, dopokąd Leozakos nie zostanie uwolniony. Grivas, przyjaciel ministerstwa, obsadził wtedy wojskiem zamek, w którym znajdowali się ministrowie; artylerya oblegała zamek. Sąsiednie domy obsadzili również żołnierze i stronnicy ministerjalni, poczem przyszło do walki, przy czem zamek został uszkodzony. Dnia 30go wieczorem nastąpiło zawieszenie broni: 120 ludzi poległo w walce, a wielu zostało rannych. Coronacos skoncentrował się w północnej części miasta, Grivas obsadził Akropolis. Gdy nazajutrz powracał Coronacos ze zgromadzenia narodowego koło banku narodowego, strzelano do niego. Potem nastąpiła nowa walka i trwała aż do wieczora, przy czem zginęło 100 ludzi. W końcu wymogli zagraniczni posłowie zawieszenie broni i wyjednali nazajutrz zebranie się zgromadzenia narodowego. To zgromadzenie mianowało nowe ministerjum pod prezydencyą Rufosa, złożone z Klimakisa, Bubulisa, Refmezy i Calligi z partyi góry, i z Bulgarystów: Kechagi, Nicolopulosa i Mauro-michalisa. Nadto postanowiono znieść jenerałną komendę, prefekturę policyi i oddalenie wszystkich wojsk z Aten. W Lakonii i Messenii wybuchło również powstanie.

## Turecya.

**Konstantynopol, 9. lipca. (Rozmaite wiadomości.)** Najnowsza poczta lewantyńska na Tryest przyniosła następujące wiadomości: Linie telegraficzne do Bassery, Zaniny, Mitylene, Volo i Larissy będą wkrótce otworzone. Jutro nałożona będzie nowa podatek w kwocie 50 milionów dla ściągnięcia starych monet. Postanowiono rozpocząć budowę kolei żelaznej między Stambułem i Adrianopolem; państwo przyjmuje na siebie koszt, a budowę sfinansuje angielskie. Sułtan podarował Wielkiemu Wezyrowi na pokrycie kosztów festynu 10,000 funtów szterlingów. Omer Pasza obejmie wkrótce komendę nad drugim i trzecim korpusem armii. Regulacya granicy tureckiej będzie wkrótce ukończona. Wojsk stojących zewnątrz stolicy, to jest dla pięciu korpusów armii, mianowano pięciu inspektorów.

## Kronika.

(Pożar.) Dnia 25go z. m. wieczorem wszczął się ogień w Holu kamieniczym, w obwodzie żółkiewskim, w stodole tamtejszego właściciela H., i zgerzały przez tej stodole domy mieszkalne jego i sąsiada z wszystkimi budynkami gospodarskimi, 4 krowy, 4 cieląt, 10 sztuk nierogacizny, kilka kory zwoż i rozmaite sprzęty domowe i gospodarskie. Zachodziło podejrzenie, że ogień był podłożony, i wytoczono z tego powodu śledztwo.

(Gradobicie.) W Ułazowie, w obwodzie żółkiewskim, srożyła się 12go z. m. burza z gradem, który uszkodził po części zasiewy tamtejsze.

(Nieszczęsne wypadki.) Dnia 26go z. m. utonął w stawie w Gorajcu, w obwodzie żółkiewskim, 16letni parobek Fedko Turkocz. Wydobyto go w kwadrans potem, ale nie zdołano już odratować. Podobny wypadek zdarzył się także 4go b. m. w Dziedziłowiu, w obwodzie złoczowski. Utonął tam parobek dworski Iwan Chutki z 4 końmi, które plawił w stawie. — Nakoniec donoszą nam jeszcze o nieszczęsnym wypadku innego rodzaju, który wydarzył się dnia 5go b. m. w Pererowie, w obwodzie kołomyjskim. Jedynastoletni syn właściciela Michała D. bawił się w pobliżu młyna z dziewczętami w chowanke; przez nieostrożność wpadł na koło młyńskie, które pochwytyło go za koszulę i zgniotło w okamgnieniu.

(Napływ gości w Marienbadzie) jest w tym roku nierównie znaczniejszy, niż przeszłego lata. Sporządzona na dnia 5go b. m. lista gości kąpielowych wykazała 1696 partyi liczących 2283 osób. Z tych odjechało już 515 partyi, więc pozostało jeszcze 1691. Większa część gości jest z północnych Niemiec.

(Język telegraficzny) Hr. Escayrac de Lauture, członek francuskiego towarzystwa jeograficznego, dowodzi w broszurze możliwość ułożenia jednego dla wszystkich krajów telegraficznego języka, któryby ułatwił bardzo przesyłanie depeszy i ich tłumaczenie. System jego zależy na tem, że liczba wyrazów używanych zwykle jest bardzo ograniczoną, a każdy rodzaj depeszy jeszcze z mniejszej ich ilości się zwykły składać. Oznaczono by więc naprzód rodzaj depeszy (wojskowa, handlowa i t. p.) Dla każdej z tych klas ułożone by było Schema złożone z 30 horyzontalnych i 30 prostopadłych kolumn, oznaczonych literami alfabetu. Powstaje w ten sposób 900 czworokątów, a w każdym z nich wpisuje się wyraz w sześciu różnych językach. Telegrafując zamiast wyrazu przesyła się litera, którą oznaczone są kolumny obie, w których przecięciu on się znajduje. Dodatkowe wyrazy ogólne telegrafowanoby również umówionemi znakami.

— Powierzchnia ogólna wszystkich angielskich kolonii, wyjąwszy państwo indo-brytańskie, wynosi 3,350,000 angielskich mil kwadratowych; koszt zarządu ich stanowią sumę 3,310,000 funtów, tak że przypada po 1 funcie na milę. Ogólny dochód wynosi 11,000,000 funtów, długi 27,000,000, czyli sumę równą półtrzecia rocznemu dochodowi. Wywóz roczny towarów do kolonii dochodzi sumy 60,000,000 funtów, połowa tej sumy z Anglii; wywóz ma wartość 50,000,000, z tego trzy czwarte do Anglii. Ludność cała kolonii liczy się na 10 milionów dusz, z tych połowa tylko białych. Największe długi ma Kanada, najkosztowniejsze do utrzymania są kolonie na morzu Śródziemnem, pod względem handlu i rozległości najważniejszą jest Australia.

(Stowarzyszenie stenografów) Gabelsbergerskie w Sztutgardzie, które niedawno powstało, liczy już 64 członków, obchodziła dnia 6. czerwca drugą rocznicę założenia swego. Połączony był z tą uroczystością egzamin uczniów w sali gimnazjum, któremu przytomni byli wszyscy urzędnicy i uczni, i wyrazili swe zadowolenie z postępów pożytecznego kunsztu tego. Mają nadzieję, że w Württembergu jak w Saksonii, Austrii i Bawarii gabelsbergerska stenografia w wyższych zakładach naukowych wprawdzone zostanie dowolnie dla uczniów, którzy się do niej przyłączyć zechcą.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Przemysł, 7go lipca.** W drągiej połowie z. m. były na tutejszych targach następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejscę targu:					
	Przemysł	Jarosław	Jaworów	Sąd. Wisznia	Niżankowice	Sieniawa
	zr   cen.	zr   cen.	zr   cen.	zr   cen.	zr   cen.	zr   cen.
	walutą austriacką					
Mec pszenicy . . .	3 87	4 37	3 59	3 50	2 37	4 10
„ żyta . . .	2 35	2 40	2 19	2 5	1 85	2 22
„ jęczmienia . . .	1 80	1 97	1 88	1 75	1 35	1 90
„ owsa . . .	1 57	1 67	1 50	1 40	1 10	1 95
„ hreczki . . .	2 45	2 10	2 .	1 95	. . .	2 22
„ kukurudzy . . .	. . .	. . .	. . .	. . .	. . .	. . .
„ ziemniaków . . .	1 10	1 .	. . .	. . .	. . .	. . .
Cetnar siana . . .	1 95	1 30	1 20	1 10	1 10	1 40
„ wełny . . .	. . .	120 .	. . .	. . .	. . .	. . .
„ nasienia koniezu . . .	. . .	36 .	. . .	. . .	. . .	. . .
Saz drzewa twardego . . .	6 50	7 .	8 .	7 .	7 60	6 77
„ miękkiego . . .	5 .	6 .	5 50	5 .	6 20	5 20
Funt mięsa wołowego . . .	. 17	. 14	. 13	. 13	. 12	. 13
Mas okowity . . .	. 60	. 96	. 60	. 70	. 95	. 70

Z **Krakowa** donoszą. Według telegramu otrzymanego tu w dniu 8go b. m. wieczorem, pióra i szceć mogą być z Galicyi na Mysłowice do Prus transportowane. Wełna, suche skóry i włosień bydłecy z świadectwem, że nie pochodzą z Królestwa Polskiego lub z dotkliwych zaraza okolic Galicyi, mogą być pod pieczęcią urzędową i asystencyą policyjną przesyłane z Szczakowoy do Mysłowice, a w szczególności będą szły dalej bez przerwy za pośrednictwem domu spedycyjnego Kuźnicki et Comp. w Mysłowicach. Kopyta i rogi aż do dalszego rozporządzenia nie mogą być przesyłane do Prus.

